

### **Kontekst**

Bóg ratuje człowieka z grzechu i śmierci przez swą łaskę. Może więc warto pozostawać w grzechu i w ten sposób liczyć na kolejne akty łaski Bożej, pozwolić łasce jeszcze bardziej obfitować? W rozdziale 6 Paweł polemizuje z takim argumentem swego interlokutora (por. Rz 3,1n; 5,20-21). Twierdzi, że doświadczenie zbawienia nadaje człowiekowi nową tożsamość, według której winien postępować.

W omawianym fragmencie Paweł nawiązuje do historii exodusu Izraela z Egiptu. Wody chrztu odpowiadają przejściu Izraela przez Morze Czerwone<sup>1</sup>. Exodus jest przejściem od grzechu do usprawiedliwienia, od śmierci do nowego życia i zmartwychwstania, od niewoli do wolności. To przejście jest realizowane przez Jezusa, który jako mesjasz, niczym Mojżesz, jednoczy w swej osobie lud i wyzwala go przez swoją śmierć i zmartwychwstanie od mocy grzechu i śmierci – faraona.

Fragment ten kontynuuje także kontrast między pierwszym i ostatnim Adamem z poprzedniego rozdziału, odnoszącego się m.in. do grzechu, śmierci, panowania, łaski, sprawiedliwości (por. Rz 5,12nn).

### **Dosłowne tłumaczenie<sup>2</sup>**

- 6,3 Czy nie wiecie, że my wszyscy, którzy zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, w śmierć jego zostaliśmy ochrzczeni?
- 6,4 Zostaliśmy pochowani razem z nim więc przez chrzest w śmierć, aby podobnie jak wzbudzony został Chrystus z martwych przez chwałę Ojca, tak i my w nowości życia mogli postępować.
- 6,5 Jeśli bowiem zrośnięci staliśmy się podobieństwem śmierci jego, ale i powstania będziemy.
- 6,6 To wiedząc, że stary nasz człowiek został współukrzyżowany, aby unicestwione zostało ciało grzechu, tak byśmy już nie służyli grzechowi.
- 6,7 Ten bowiem, który umarł, został usprawiedliwiony od grzechu.
- 6,8 Jeśli zaś umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że i razem z nim żyć będziemy.
- (6,9 Wiedząc, że Chrystus obudzony z martwych już nie umiera, śmierć jego już nie panuje.
- 6,10 Co bowiem umarło, grzechowi umarło raz na zawsze, co zaś żyje, żyje Bogu.
- 6,11 Tak i wy uważajcie siebie za martwych grzechowi, żyjący zaś Bogu w Chrystusie Jezusie.)

### **Warianty tekstualne tekstu<sup>3</sup>**

---

<sup>1</sup> Tom Wright, *Paul for Everyone. Romans. Part 1: Chapters 1-8*, London 2004, s. 99.

<sup>2</sup> Tłumaczenie za tekstem greckim: K. Aland, B. Aland, J. Karavidopoulos, C. M. Martini, B. M. Metzger, *Novum Testamentum Graece*, wydanie 28, Stuttgart 2012.

- Ponieważ nie było jasne jak „więc” z wer. 4 nawiązuje do wer. 3, niektóre teksty omijają ten spójnik, inne zaś wprowadzają w zamian „bowiem”.
- Niektóre teksty, zamiast partykuły „zaś” z wer. 8, mają „bowiem”, chcąc w ten sposób połączyć ten wers z poprzednim.
- Kodeks Synajski i inne świadectwa w wer. 11, po „Chrystusie Jezusie” dodają „Panu naszym”, zapewne z powodów liturgicznych, wzorując się na Rz 6,23. Manuskrypt p<sup>46</sup> nie posiada tego dodatku.

## Komentarz

- W wer. 3-4 chrzest jest odniesiony do pogrzebania w Chrystusie, co bardziej przypomina zanurzenie, niż spryskanie czy polanie wodą<sup>4</sup>. Chodzi zapewne o chrzest wczesnochrześcijański, nie zaś żydowskie obmycia rytualne czy też chrzest Janowy<sup>5</sup>. Nie jest jasne, czy autor w wer. 3 ma na myśli sam chrzest z jego sakramentalnym znaczeniem, czy raczej wykorzystuje on ryt chrztu jako metaforę obrazującą śmierć w Chrystusie<sup>6</sup>. Ponadto trudno orzec w oparciu o wer. 3, czy Paweł uważa, że „śmierć w Chrystusie” dokonuje się przez ryt chrztu, czy też jest przezeń jedynie przedstawiana<sup>7</sup>. W wer. 4 chodzi zapewne o ryt chrztu, przez który działa Bóg lub który staje się okazją do działania Boga, bądź też jest ludzką odpowiedzią wobec zbawczego aktu Boga<sup>8</sup>. Chrzest nie jest w wer. 4 podmiotem, który cokolwiek sprawia<sup>9</sup>. Obecność wiary chrzczonego w tych wersach jest zakładana (por. Rz 3-4)<sup>10</sup>.
- Związek między chrztem a śmiercią obecny w wer. 3-4 dostrzec można także w słowach ewangelicznego Jezusa (por. metaforyczne wykorzystanie chrztu w Mk 10,38). Apostoł Paweł łączy historię exodusu z Egiptu z chrztem także w 1 Kor 10,3.
- Wersety 4-5.8 ukazują śmierć Jezusa i śmierć wierzących w nim jako coś dokonanego. Dokonanym jest także zmartwychwstanie Jezusa, choć zmartwychwstanie wierzących w nim dopiero się rozpoczęło („nowość życia”) i czeka na swoje przyszłe spełnienie (w kontraście por. Ef 2,6 oraz, szczególnie w kontekście chrztu, Kol 2,12).
- W wer. 5 autor używa pojęcia „zrośnięci” („złączeni, zespoleni”) bazującego na czasowniku „wyrastać, wzrastać, wschodzić” dotyczącego najprawdopodobniej wzrostu roślin (por. Łk 8,6.8; Hbr 12,15)<sup>11</sup>, by w ten sposób ukazać zjednoczenie wierzących z Chrystusem – „jak młoda gałązka zaszczepiona w drzewo wzrasta wraz z nim i jest przez nie odżywiana”<sup>12</sup>. Pojęcie to może także być związane z gojeniem się rany (złączeniem dwóch jej krawędzi), bądź zrośnięciem złamanej kości<sup>13</sup>.

<sup>3</sup> R. L. Omanson, B. M. Metzger, *A Textual Guide to the Greek New Testament: an adaptation of Bruce M. Metzger's Textual commentary for the needs of translators*, Stuttgart 2006.

<sup>4</sup> Por. David H. Stern, *Komentarz Żydowski do Nowego Testamentu*, Warszawa 2004, s. 549-550.

<sup>5</sup> *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. R. E. Brown et al., Warszawa 2004, s. 1286.

<sup>6</sup> Drugi, mniejszościowy pogląd, reprezentuje James D.G. Dunn, *Romans 1-8*, Dallas 1988, s. 311.

<sup>7</sup> Por. James D.G. Dunn, *Romans 1-8*, Dallas 1988, s. 311-312.

<sup>8</sup> James D.G. Dunn, *Romans 1-8*, Dallas 1988, s. 313-314.

<sup>9</sup> James D.G. Dunn, *Romans 1-8*, Dallas 1988, s. 313-314.

<sup>10</sup> James D.G. Dunn, *Romans 1-8*, Dallas 1988, s. 314.

<sup>11</sup> Remigiusz Popowski, *Wielki Słownik Grecko-Polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1995, s. 577, 646.

<sup>12</sup> *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. R. E. Brown et al., Warszawa 2004, s. 1287.

<sup>13</sup> James D.G. Dunn, *Romans 1-8*, Dallas 1988, s. 316.

- Użyty w wer. 7 czasownik *dikaioō* „w pierwszym znaczeniu oznacza [...], że z prawnego punktu widzenia człowiek, który umarł, jest uwolniony od odpowiedzialności lub uniewinniony, w tym sensie, że nie wysuwa się już przeciwko niemu żadnych roszczeń i nie prowadzi wobec niego postępowania. Być może Paweł nawiązuje do żydowskiej zasady: śmierć winnego kończy postępowanie sądowe prowadzone przeciwko niemu [...]. Inne wyjaśnienie podejmuje próbę interpretacji czasownika bez odwoływania się do jego prawnej konotacji [...]: człowiek, który umarł, nie posiada już możliwości grzeszenia, «ciała śmierci», jest więc w sposób ostateczny uwolniony od grzechu”<sup>14</sup>. Zarówno Biblia Warszawska, jak i Biblia Tysiąclecia oddają *dedikaiōtai* w tym miejscu jako uwolniony/wolny. Czasownik ten występuje jeszcze w innych miejscach listu: Rz 2,13; 3,4.20.24.26.28.30; 4,2.5; 5,1.9; 8,30.33. Oddaję go w 6,7 poprzez pojęcie usprawiedliwienia: „Ten bowiem, który umarł, został usprawiedliwiony od grzechu”, aby przez to nawiązać do innych tekstów podejmujących ten istotny dla listu wątek teologiczny.
- Wer. 9 ukazuje naturę Jezusowego zmartwychwstania, które nie jest powrotem do ziemskiego życia, znów wieńczonego śmiercią, ale bezpowrotnym przekroczeniem śmierci.
- Wer. 10 – „Stwierdzenie, że umarł raz na zawsze wyraża jednorazowość ofiary Jezusa, być może w odróżnieniu od ofiar starotestamentalnych, powtarzanych wiele razy, lecz nie wykluczone, że spełnia również funkcję parenetyczną: należy się mieć na baczności i wykorzystać należycie owoce zbawczego dzieła Jezusa. Więcej już bowiem Chrystus nie będzie za nas umierał”<sup>15</sup>. Werset 11 kontynuuje tę zachętę uzmysłowienia sobie jednorazowości śmierci Jezusa – tak jak Jezus nie umrze jeszcze raz, tak wierzący, raz umarłszy w nim, nie powinni już poddawać się grzechowi, ale żyć nowym życiem w Jezusie Chrystusie. W ten sposób autor wieńczy omawiany urywek i daje odpowiedź na pytania zawarte w 6,1.

## Kazanie

- Podczas kazania można podjąć temat utożsamiania się ludzi z różnymi prądami myślowymi, instytucjami, markami, narodami, osobami itp. i wynikającym z tego oczekiwanym zachowaniem. Apostoł Paweł twierdzi, że wierzący umarłszy, żyje teraz w Chrystusie, który nadaje mu nową tożsamość przekraczającą, przez zmartwychwstanie, wszystko to, co doczesne.
- Komu ufasz? Dla kogo codziennie umierasz? Komu oddajesz swoje wybory? Kim jesteś? Kto lub co kreuje Twoją tożsamość? Jaki ostateczny efekt przyniesie Twoje oddanie się komuś lub czemuś? Jak funkcjonować „pomiędzy” naszymi, nieraz sprzecznymi, tożsamościami, zobowiązaniami?

Piotr Lorek

<sup>14</sup> *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. R. E. Brown et al., Warszawa 2004, s. 1287.

<sup>15</sup> Kazimierz Romaniuk, *List do Rzymian, Wstęp – Przekład z oryginału, Komentarz*, Poznań-Warszawa 1978, s. 147.